

Trzeba za czymś tęsknić – Zofia Terné

Wszystko już masz, wszystko już masz,
Co miłość może dać
I szczęścia już za mało,
Gdy wciąż pragniemy
W rozkoszy niemej trwać
Mów to mnie, mów
Powiedz mi znów
Jak wtedy, pierwszy raz,
Że za czymś tęsknić trzeba,
A żal serdeczny
Trwać będzie wieczny czas

Trzeba za czymś tęsknić
Maleńką tęsknotą żyć
Trzeba za czymś tęsknić
Snuć szarą smutku nić
Coś wspominać z niepowrotnych dni
I popłakać gdy się przeszłość śni
Trzeba za czymś tęsknić
Ułudnym się żywić snem
I zrozumieć to, że całe szczęście w tem

Spali się żar,
Pierzchnie ten czar
Upojnych pierwszych dni,
Ostygnie krew znużona
Co nas pocieszy?
Kto wspólnie wskrzesi sny?
Za krokiem krok,
Za rokiem rok
Wlecze się miłość w dal
A przecież tęsknić trzeba,
I pozostanie
Smutne kochanie żal
Trzeba za czymś tęsknić
Maleńką tęsknotą żyć

Trzeba za czemś tęsknić
Snuć szarą smutku nić
Coś wspominać z niepowrotnych dni
I popłakać gdy się przeszłość śni
Trzeba za czemś tęsknić
Ułudnym się żywić snem
I zrozumieć to, że całe szczęście w tem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych